

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW  
KONTROLI PAŃSTWOWEJ  
(NR 21)  
z dnia 29 września 2020 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 21)

29 września 2020 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

### – sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2019 r. (druk nr 522) wraz z opiniami pozostałych komisji sejmowych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marian Banaś** prezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk**, **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Piotr Chybalski** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie. Witam przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli wraz z panem prezesem, posłów, przedstawicieli mediów oraz pracowników, którzy pomagają nam sprawnie przeprowadzić to posiedzenie. Bardzo proszę państwa posłów, którzy zdalnie uczestniczą w posiedzeniu, o wybranie dowolnego przycisku na przykład na tablicie, abyśmy mogli sprawdzić kworum na dzisiejszym posiedzeniu. Przypominam, że państwo posłowie, którzy uczestniczą w posiedzeniu Komisji na sali, mogą głosować przy pomocy karty. Kartę najpierw przykładamy do lewej strony urządzenia z mikrofonem i pokaże się nasze imię i nazwisko, a przynajmniej powinno. Wyświetliły się przyciski. Głosujemy tylko przy pomocy przycisków, które wyświetlają się na sali posiedzeń. Nie ma tu opcji „wyślij”? Dobrze. Naciska się i koniec. Jeśli mamy już wynik tego głosowania, bardzo proszę o jego wyświetlenie. Głosowało 11 posłów. Kwestia, kto był za, kto był przeciw, kto się wstrzymał, nie jest istotna. Mamy kworum. Możemy przystąpić do realizacji porządku obrad.

Pani marszałek zdecydowała, że na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrzymy sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku 2019 – druk sprawozdania nr 522. Do dyspozycji są również opinie pozostałych komisji sejmowych. Nastąpiła zmiana posła koreferenta. Będzie nim pan poseł Grzegorz Lorek. Bardzo proszę o przedstawienie najważniejszych tez dostarczonego posłom sprawozdania pana prezesa. Bardzo proszę, panie prezesie.

#### **Prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgodnie z art. 204 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 7 ust. 1a ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli przedstawiam sprawozdanie z działalności NIK w 2019 r. Sprawozdanie zostało zatwierdzone przez kolegium NIK 1 lipca 2020 r. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadza kontrolę według przyjętych standardów. Ustawa przedstawia kryteria kontroli NIK. Są to: legalność, gospodarność, celowość i rzetelność. Najwyższa Izba Kontroli dba o zgodne z prawem, gospodarne, celowe i rzetelne rozliczanie środków publicznych. Działalność kontrolna NIK koncentrowała się w sprawozdawanym okresie – i nadal tak będzie – na zagadnieniach mających wpływ na stabilność finansów publicznych, sprawne funkcjonowanie państwa, jego bezpieczeństwo i jakość życia obywateli.

Wysoka Komisjo, NIK wykonując swoje zadania, zrealizowała w 2019 r. 102 tematy kontroli planowych, w tym kontrolę wykonania budżetu państwa w 2018 r. Przeprowadziliśmy również badania w 93 tematach kontroli doraźnych. Były one reakcją na sygnały

o nieprawidłowościach, zgłaszane głównie przez parlamentarzystów i obywateli. Łącznie było to 2166 kontroli jednostkowych w 1740 podmiotach. Sformułowaliśmy 77 wniosków *de lege ferenda*. Złożyliśmy także do organów ścigania 61 zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstw lub wykroczeń. Sformułowaliśmy 45 zawiadomień do rzecznika dyscypliny finansów publicznych o podejrzeniu naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Najwyższa Izba Kontroli w sprawozdawanym 2019 r. przekazała Sejmowi 99 informacji o wynikach kontroli wykonania budżetu państwa oraz analizę wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej, opinię w przedmiocie absolutorium dla Rady Ministrów, sprawozdanie z działalności NIK w 2019 r. Przedstawiliśmy również 102 informacje o wynikach kontroli planowych.

Wysoka Komisjo, NIK uwzględnia sugestie tematów kontroli składane przez organy Sejmu RP. Do planu pracy NIK na rok 2020 17 komisji sejmowych zgłosiło 98 sugestii tematów kontroli. Sejmowa Komisja do Spraw Kontroli Państwowej do realizacji zarekomendowała 53 tematy kontroli – 18 tematów włączonych zostało do planu pracy, a pozostałe były już wcześniej realizowane przez NIK lub przeprowadzono je w formule kontroli doraźnej.

W 2019 r. do NIK wpłynęło 5175 skarg, wniosków oraz wniosków o przeprowadzenie kontroli, które połączono w 3463 sprawy. Wnioski parlamentarzystów stanowiły 1,8% ogółu skarg i wniosków nadesłanych do NIK. Autorami skarg i wniosków najczęściej były osoby prywatne. Wnioski stanowiły 90,6% korespondencji skargowej. Wszystkie skargi NIK poddała analizie. Wyniki analizy skarg napływających do NIK są jednym ze źródeł tematów podejmowanych kontroli doraźnych, które stanowią szybką reakcję na zgłaszanie problemów występujących w społeczeństwie i życiu publicznym. Z otrzymanych w 2019 r. skarg w wyniku analizy 52 sprawy zostały zbadane w trybie kontroli, 7 przekazano organom ścigania, 87 przekazano do organu właściwego do rozpatrzenia sprawy, 139 przekazano właściwym jednostkom NIK do rozstrzygnięcia. W 2071 udzielono wyjaśnień, a 1007 skarg dołączono do centralnej bazy informacji skargowej bez nadawania sprawie biegu.

Wysoka Komisjo, kontrole realizowane w 2019 r. przedstawiamy w sześciu obszarach – bezpieczeństwo ekonomiczne państwa, stabilna gospodarka i rozwój, sprawne i skuteczne państwo, ochrona zdrowia i zapewnienie godnego poziomu życia, środowisko i klimat oraz dbałość o edukację, kulturę i dziedzictwo narodowe. Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła szereg kontroli dotyczących m.in. funkcjonowania systemu podatkowego i instytucji finansowych oraz funkcjonowania instytucji gospodarki budżetowej. Najwyższa Izba Kontroli skontrolowała zagadnienia ważne z punktu widzenia sprawnego funkcjonowania finansów państwa, dotyczące m.in.: nadzoru nad poborem podatku VAT, agresywnej optymalizacji podatkowej, wykorzystania jednolitego pliku kontrolnego w postępowaniach i kontrolach podatkowych, stanu organizacji Krajowej Administracji Skarbowej. Przedmiotem badań NIK był również nadzór nad rynkiem gier hazardowych.

Spółki pozostające pod kontrolą Skarbu Państwa stanowią również istotny element interesów ekonomicznych państwa. Stąd problematyka zapewnienia odpowiedniego nadzoru właścicielskiego nad tymi spółkami jest obecna w kontrolach NIK. Skontrolowaliśmy też odprawy dla kadry kierowniczej w strategicznych spółkach Skarbu Państwa.

Istotnym tematem była kontrola działalności organów, instytucji państwowych, podmiotów organizujących rynek finansowy wobec GetBack SA, podmiotów oferujących jej papiery wartościowe oraz ją audytujących.

Jednym z kierunków działalności kontrolnej NIK była ocena działalności administracji rządowej w dziedzinie bezpieczeństwa energetycznego kraju. Najwyższa Izba Kontroli skontrolowała m.in. efektywność energetyczną gospodarki, inwestycje w moce wytwórcze energii elektrycznej, nadzór PGNiG SA nad EuRoPol Gaz SA.

Ważnym obszarem badań był też szeroko rozumiany transport. Sprawdziliśmy m.in. przygotowanie do prowadzenia elektronicznego poboru opłat drogowych, zapewnienie należytego stanu nawierzchni dróg krajowych i przeciwdziałanie zatorom na drogach krajowych.

NIK badała efekty wdrażania programów operacyjnych na lata 2014–2020 w ramach polityki spójności. Przedmiotem kontroli był też nadzór właścicielski ministra rolnictwa i rozwoju wsi nad spółkami z branży rolno-spożywczej, obrót nieruchomościami rolnymi i bezpieczeństwo żywności.

W swojej działalności kontrolnej NIK zwraca szczególną uwagę na aspekty bezpieczeństwa państwa i jego obywateli. Skontrolowaliśmy m.in. realizację prac rozwojowych na rzecz resortu obrony narodowej, funkcjonowanie Polskiej Grupy Zbrojeniowej i spółek zależnych, realizację programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa. Oceniliśmy też stan realizacji zadań w obszarze ochrony lotnictwa cywilnego i przygotowanie administracji publicznej do obsługi cudzoziemców. Ważnym kierunkiem badań było tworzenie warunków dla innowacji na rynku finansowym oraz informatyzacja procesu zamówień publicznych.

NIK skontrolowała też działania organów administracji publicznej w zakresie ochrony przed promieniowaniem elektromagnetycznym pochodzącym od urządzeń telefonii komórkowej. Zainteresowanie Najwyższej Izby Kontroli obejmuje również prawidłowość działań administracji publicznej na rzecz zaspokajania potrzeb zdrowotnych oraz rozwiązywania problemów społecznych. W obszarze ochrony zdrowia i zapewniania godnego poziomu życia w 2019 r. NIK przeprowadziła szereg kontroli dotyczących istotnych aspektów funkcjonowania systemu ochrony zdrowia. Najwyższa Izba Kontroli zbadała m.in. dostępność leczenia psychiatrycznego dla dzieci i młodzieży, profilaktykę uzależnień od alkoholu i narkotyków, bezpieczeństwo pacjentów przy stosowaniu antybiotykoterapii czy też dostępność refundowanych wyrobów medycznych i bezpieczeństwo ich stosowania.

Badaniami kontrolnymi objęte były również zagadnienia w obszarach: praca, rodzina i zabezpieczenie społeczne. Skontrolowaliśmy m.in. program bezpłatnych leków dla seniorów – Leki 75+, zapewnienie opieki paliatywnej i hospicyjnej, realizację programu Rodzina 500+ oraz działania wspierające i aktywizujące osoby bezdomne, a także pomoc świadczoną osobom opuszczającym zakłady karne.

Najwyższa Izba Kontroli, realizując kontrole z obszaru klimatu i środowiska, skoncentrowała się na ocenie przedsięwzięć związanych z ochroną środowiska, a także z niwelowaniem negatywnego wpływu działalności człowieka na środowisko. W sprawozdawanym okresie badaliśmy m.in. ochronę przyrody, gospodarkę leśną w Puszczy Białowieskiej oraz bezpieczeństwo przeciwpożarowe Lasów Państwowych. Ważnym obszarem kontrolowanym przez NIK było przeciwdziałanie zagrożeniom wynikającym z zalegania materiałów niebezpiecznych na dnie Morza Bałtyckiego oraz zabezpieczenie i zagospodarowanie zwałowisk pogórnictwa. Oceniliśmy efekty termomodernizacji wielorodzinnych budynków mieszkalnych i przestrzeganie zasady zrównoważonego rozwoju w gospodarowaniu zasobami wodnymi w gminach turystycznych.

Dbałość o edukację, kulturę i dziedzictwo narodowe to ostatni z omawianych w sprawozdaniu obszarów. Poprawa skuteczności systemu edukacyjnego, efekty kształcenia oraz reorganizacja systemu oświaty były w 2019 r. przedmiotem zainteresowania NIK. Dziedziny te odgrywają kluczową rolę w przygotowaniu kolejnych pokoleń do funkcjonowania we współczesnym świecie. Dlatego NIK podjęła m.in. kontrolę zmian w systemie oświaty i realizacji programu ogólnopolskiej sieci edukacyjnej. Zadaniem państwa jest ochrona narodowego zasobu archiwalnego. Skontrolowaliśmy to zagadnienie, podobnie jak problem ochrony materialnego dziedzictwa kulturowego mniejszości narodowych.

Przedmiotem zainteresowania NIK były również zagadnienia promocji kultury polskiej za granicą oraz promocji turystycznej Polski. Skontrolowaliśmy ponadto kształcenie i doskonalenie zawodowe trenerów sportu wyczynowego i zwalczanie dopingu w polskim sporcie wyczynowym.

Wysoka Komisjo, Najwyższa Izba Kontroli sformułowała prawie 4 tys. wniosków pokontrolnych. Zawarto w nich sugestie zmian w funkcjonowaniu kontrolowanych podmiotów bądź wskazano na potrzebę przekształceń o charakterze systemowym. Ponad 44% wniosków zostało zrealizowanych – 1744 wnioski, a 31% jest w trakcie realizacji – 1235 wniosków. Ponad 24% naszych wniosków pokontrolnych czeka na realizację – to 960 wniosków.

Wymiernym efektem pracy NIK są finansowe rezultaty kontroli. W 2019 r. uszczuplenia środków lub aktywów stwierdzone przez NIK to ponad 12 mld zł, kwoty wydatkowane z naruszeniem prawa to prawie 370 mln zł, kwoty wydatkowane z naruszeniem zasad należytego zarządzania finansami to prawie 188 mln zł, kwoty nienależnie uzyskane to ponad 40,5 mln zł. Kwoty wydatkowane w następstwie działań stanowiących naruszenie prawa to ponad 8 mln zł, zaś finansowe skutki nieprawidłowości na szkodę budżetu Unii Europejskiej to ponad 4,5 mln zł. Korzyści finansowe zaewidencjonowane w wyniku działań kontrolnych NIK wyniosły ogółem ponad 17,3 mln zł.

W imieniu własnym i kontrolerów NIK wyrażam przekonanie, że nasza praca przyczyniła się do usprawnienia naszego państwa. Dodam również, że wszystkie 24 komisje, którym były składane sprawozdania, wyraziły opinię pozytywną. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Lorek.

**Poseł Grzegorz Lorek (PiS):**

Panie prezesie, panie przewodniczący, szanowni państwo, pozwolę sobie na wstępie zadać dwa pytania skierowane do pana prezesa. Po uzyskaniu na nie odpowiedzi poproszę jeszcze o głos, aby zamknąć temat wyników kontroli. W przestrzeni medialnej w minionych miesiącach pojawiło się następujące zdanie dotyczące funkcjonowania KAS: „Działania szefa KAS były niewystarczające, aby zapobiec problemom w funkcjonowaniu KAS”. Po modyfikacji tego raportu usunięto słowo „niewystarczające”. Chciałbym, aby się pan do tego odniósł – czy to informacje medialne niektórych portali, czy też rzeczywiście była taka ingerencja w raport?

Druga sprawa dotyczy antybiotykoterapii. Przytaczał pan w trakcie omawiania całości raportu także tę bardzo ważną dziedzinę ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pacjentów, przystosowania antybiotykoterapii w szpitalach. Kontrola wykazała wzrost zagrożenia bezpieczeństwa zdrowotnego pacjentów z powodu zakażenia bakteriami lekoopornymi. Coraz więcej zakażeń w szpitalach powodują drobnoustroje, wobec których nie ma skutecznych opcji terapeutycznych. Minister zdrowia i kierownicy kontrolowanych podmiotów leczniczych nie stworzyli warunków zapewniających pacjentom bezpieczeństwo przy stosowaniu terapii antybiotykowej.

Panie prezesie, szanowni państwo, w naszej przestrzeni zdrowotnej mamy kilka organów założycielskich. Przypomnę, że dla szpitali są to gminy, powiaty, urząd marszałkowski, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Obrony Narodowej oraz w jakimś zakresie Ministerstwo Zdrowia. Przytaczam to zdanie, gdyż nie w pełni oddaje ono funkcjonowanie naszego systemu. Jest to o tyle ważne, gdyż trzeba pamiętać, co i ile może kierownik placówki na przykład powiatowej, gdy budżet jest zatwierdzany przez radę powiatu. Tego wszystkiego w tym raporcie moim zdaniem zabrakło. Stwierdzenie, że odpowiadali za to tylko kierownicy i minister zdrowia, to jak powiedzenie, że za plagi egipskie i komary w tym roku odpowiada minister zdrowia. Być może po trosze w zakresie rozwiązań systemowych mógłbym się zgodzić, ale trzeba pamiętać, że system ochrony zdrowia w naszym kraju, jak powiedziałem na wstępie, jest dość szeroki. Nawet przy dużej chęci działania i funkcjonowania w nim ministra zdrowia nie wszystko może być tak, jak powinno być w funkcjonowaniu szpitali powiatowych. Mam nadzieję, że w tej kadencji zajmiemy się tym problemem i mu się przyjrzymy. Panie prezesie, proszę o odniesienie się do tych dwóch spraw.

**Prezes NIK Marian Banaś:**

Panie pośle, odpowiadając na pierwsze pytanie, powiem, że byłem szefem i założycielem Krajowej Administracji Skarbowej, wyłączyłem się z tej kontroli i opracowania tej informacji. Pełen nadzór nad tą kontrolą miał inny wiceprezes. Tak zostały sformułowane wnioski i tyle mogę na ten temat powiedzieć. Ja byłem z tego raportu wyłączony.

Odpowiadając na drugie pytanie – jeśli chodzi o wyniki tej kontroli, zostały złożone zastrzeżenia, które zostały rozpatrzone przez kolegium NIK jako organ niezależny. Podjęło ono taką a nie inną decyzję, z tymi sformułowaniami, które są w raporcie. Jeśli chodzi o bardziej szczegółowe informacje, złożymy je na piśmie na ręce pana posła. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Są jeszcze inne pytania. Pan poseł Koperski.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Miał być koreferat.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Proszę bardzo.

**Poseł Grzegorz Lorek (PiS):**

Panie przewodniczący, panie prezesie, szanowni państwo, sprawozdanie z działalności NIK w 2019 r. w sensie merytorycznym jest jak najbardziej wyczerpujące i treściwe. Zostało przedłożone w terminie. Została w nim opisana liczba podjętych kontroli oraz działalność NIK. Najwyższa Izba Kontroli ma bardzo ważną rolę w naszym państwie. Zapewnia nam fundamentalne bezpieczeństwo, bo sprawdza nie tylko system państwa, ale także samorządu terytorialnego i wszystkie spółki, w których Skarb Państwa ma swoje udziały. Daje nam to pełną gwarancję i pozwala patrzeć na to, czy państwo ma te wszystkie przymioty, których oczekujemy, a także możemy stwierdzić, jak stosowane jest prawo, jakie są możliwości realizacji zadań, poczynwszy od szczybla państwowego, po samorząd terytorialny. Z tego powodu działania NIK są jak najbardziej pożyteczne.

Należy pamiętać, że NIK powinna realizować zadania tak, aby nie można było powiedzieć, że po jej stronie jest jakikolwiek cień subiektywizmu w kontrolach. Realizacja zadań wykonywanych przez kontrolerów powinna odbywać się w służbie dla państwa i praworządności. Ostatnio nasuwa się wiele pytań, czy mamy do czynienia z obiektywizmem. Oczywiście można zarzucić mi subiektywizm, ale czytając ten raport, nasuwa mi się spostrzeżenie, że istotny nacisk jest położony na kontrole, które mają przynieść efekty, ale bardziej w wymiarze medialnym niż praktycznym, pozwalającym na zmianę funkcjonowania bytu państwowego. Oczywiście, tak jak powiedziałem, to może być subiektywne podejście do rzeczy. Praca kontrolerów i delegatur zasługuje na bardzo dobrą ocenę. Są bardzo ważne i 1,5 tys. pracowników codziennie realizuje swoje zadania. Należy im oddać hołd i szacunek, mówić im, że są bardzo ważni i potrzebni dla naszego bytu państwowego.

Biorąc powyższe pod uwagę, zwracam się do Komisji o nieprzyjęcie sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2019 r. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie pośle, nie wiem, czy potrzebna jest jeszcze chwila oddechu.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Nigdy nie wiadomo, czego można się spodziewać po koreferacie, ale również taki wniosek mógł paść. Panie prezesie, mam kilka pytań. Do pana przewodniczącego mam pytanie w świetle tego wniosku – które komisje zaopiniowały raport pozytywnie i czy były jakieś, które zaopiniowały go negatywnie? Wszystkie zaopiniowały pozytywnie lub nie zaopiniowały – rozumiem. Przy tak postawionej sprawie jakieś głębsze uzasadnienie byłoby celowe.

Do pana prezesa – z informacji medialnych wynika, że idzie pan śladem prezydenta Dudy i powołuje społecznych doradców z najbliższej rodziny. Chciałbym troszeczkę więcej dowiedzieć się o tym, jaka rola będzie przypadająca tym społecznym doradcom, jakie mają oni zadania specjalne. Wzbudza to szerokie zainteresowanie społeczne, członków Komisji i moje osobiste. To może jest dobry zwyczaj, ale nie wiem, od którego roku życia można społecznych doradców zatrudniać – czy to mogą być szesnastolatki, czy muszą mieć osiemnaście lat? Jakie są kryteria oprócz tego, że muszą być członkami rodziny? Jakie kryteria pan prezes przyjął?

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

To jest pytanie o kryteria?

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Tak, do pana prezesa.

Chciałbym również dowiedzieć się czegoś o nagrodach, które w tym roku są wypłacane w NIK. Chcieliśmy pana zatrudnić do sprawdzenia nagród w Państwowej Inspekcji Pracy. Na ostatnim posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej mieliśmy historię z wypłatami wysokich nagród dla kierownictwa PIP. Te nagrody były wypłacane przez szefa PIP z pominięciem marszałek Sejmu. Chciałem dowiedzieć się, czy nagrody, które są wypłacane w tym roku i były w zeszłym roku, też są wypłacane samodzielnie na wniosek prezesa, czy marszałek Sejmu je wypłaca, czy w ogóle ich nie ma. Z budżetu NIK wynika, że to kwota 600 tys. zł dla samego kierownictwa i 2 mln zł dla szefów delegatur. Tak wynika ze sprawozdania. Co jest najistotniejsze – pytałem o to na ostatnim posiedzeniu, ale pana prezesa wtedy nie było – wnioski *de lege ferenda*. Które z nich pan prezes uważa za konieczne do przyjęcia przez Sejm w najbliższym czasie? Z którymi NIK przychodzi już kolejny raz i nie jest wysłuchana przez większość sejmową? Bardzo proszę o kilka słów na temat tych wniosków. Serdecznie dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Pan poseł Wojciech Saługa.

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Kontynuując myśl przedmówców, można powiedzieć, że żona Cezara powinna być poza wszelkimi podejrzeniami. Mamy tu przykład, że syn pana prezesa pełni jakąś rolę, ale nie wiemy jaką. Chcielibyśmy usłyszeć, co się dzieje. Panie przewodniczący, chciałem zwrócić uwagę, że to statut NIK, a konkretnie § 8 ust. 1, reguluje powołanie takiego zespołu doradców. Mówi on wprost, że można powołać taki zespół jako organ pomocniczy, ale powinno określić się jego zadania, przewodniczącego i sposób powoływania oraz odwoływania, zadania przewodniczącego zespołu itd. Generalnie powinien być znany skład osobowy, co w tym zarządzeniu nie jest podjęte. Z tego powodu, panie przewodniczący, wydaje się że na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy o NIK, zgodnie z którym podlega ona Sejmowi oraz zgodnie z podmiotowym zakresem działania Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, powinniśmy zwrócić się do marszałka Sejmu z prośbą o podjęcie działań wobec prezesa NIK mających na celu uchylene niezgodnego z podstawą prawną zarządzenia nr 27/2020 prezesa NIK z dnia 28 maja w sprawie powołania zespołu doradców społecznych. Wydaje mi się, że to powinien być nasz obowiązek, ale zdaję sobie sprawę, że od większości komisyjnej czy też parlamentarnej zależy realizacja tego typu wniosków.

Kontynuując myśl pana posła Lorka – natknąłem się w tym sprawozdaniu na nieprawidłowości pomiędzy zapisami a tym, co było w wystąpieniu pokontrolnym odnośnie do stanu organizacji Krajowej Administracji Skarbowej. Zbieg okoliczności jest taki, że jak pan prezes powiedział – był on jej twórcą. Na stronie nr 55, pierwszy akapit od góry, jest napisane, że NIK stwierdziła, iż przeprowadzenie reformy administracji celno-skarbowej w Polsce było celowe. Na stronie drugiej w pierwszym akapicie, w części drugiej – ocena kontrolowanej działalności – z wystąpienia pokontrolnego wynika trochę inny wydźwięk oceny sytuacji. Napisano tam, że nie kwestionując celowości, NIK zwraca uwagę, że proces przekształcania struktur najistotniejszych dla poboru dochodów państwa nie został właściwie przygotowany i przeprowadzony. W jednym miejscu napisano, że było to celowe, a w wystąpieniu pokontrolnym napisano, że działanie było niewłaściwie przygotowane i przeprowadzone.

W sprawozdaniu na stronie nr 55 w pierwszym akapicie od góry jest napisane: „Dzięki połączeniu administracji podatkowej, Służby Celnej i kontroli skarbowej stworzono warunki do poprawy efektywności całego systemu poboru danin publicznych. Odnotowany w ostatnich latach wzrost dochodów podatkowych to efekt zmian systemowych, w tym przeprowadzenia konsolidacji, i dobrej koniunktury gospodarczej”. W czwartym akapicie na tej samej stronie w ostatnim zdaniu w sprawozdaniu napisano: „Odnotowano wzrost dochodów podatkowych, co było jednym z oczekiwanych efektów konsolidacji. Zdaniem NIK to efekt zarówno zmian systemowych, jak również dobrej koniunktury w gospodarce”. Na stronie nr 6 wystąpienia pokontrolnego napisano troszkę inaczej. Nie zanudzając Komisji, powiem, że puenta jest taka: „Na tym etapie NIK nie znajduje podstaw do stwierdzenia, że utworzenie Krajowej Administracji Skarbowej przyniosło wymierne efekty w postaci wzrostu dochodów”. Dalej na stronie



nr 55 – w akapicie od góry, w ostatnim zdaniu w sprawozdaniu – napisano: „Największe zastrzeżenia NIK budzi obszar szeroko rozumianych spraw kadrowych. Zauważyć jednak należy, że większość problemów prawnych i organizacyjnych była w dużej mierze następstwem uregulowań zawartych w ustawach”. W wystąpieniu pokontrolnym mamy: „Proces kształtowania i realizacji polityki kadrowej w KAS nie został należycie przygotowany i przeprowadzony”.

Panie prezesie, robienie sobie laurki nie przystoi i mija się z zapisami procedur pokontrolnych. Chcę usłyszeć wytłumaczenie pana prezesa, ale w mojej opinii to dyskredytuje pana prezesa, jeśli chodzi o przyjęcie tego sprawozdania. Pech chce, że dotyczy to Krajowej Administracji Skarbowej, której pan prezes był twórcą. Można podejrzewać, że w tym sprawozdaniu ktoś panu robi laurkę wbrew temu, co jest zapisane w wystąpieniach pokontrolnych.

Korzystając jeszcze z obecności pana prezesa, chciałem zadać pytanie, które pragnąłem zadać znacznie wcześniej. Kiedyś zapytałem pana, co powoduje, że kierownictwo NIK ma przedrostek p.o. przed stanowiskiem dyrektora. Czy wynika to z tego, że ci dyrektorzy nie mają zdanych egzaminów kontrolerskich? Zapytałem kiedyś, czy to nie jest wymóg, że aby zostać dyrektorem – trzeba mieć zdane egzaminy kontrolerskie, a w przypadku p.o. takiego wymogu nie ma. Powiedział pan wtedy, że takiego wymogu nie ma i że konkursy trwają, że absolutnie nie jest to przyczyną. Stan prawny jest inny, co sprawdziłem, i stanowiska dyrektorów jednostek kontrolnych są obsadzane w drodze konkursu. Obecnie tak nie jest. O stanowiska te mogą ubiegać się mianowani kontrolerzy, którzy przez okres co najmniej pięciu lat byli pracownikami NIK. Mianowanie jest uzależnione od aplikacji kontrolerskiej, zakończonej złożeniem egzaminu z wynikiem pozytywnym.

Zauję, że nie mam przed sobą tych CV, które wtedy mieliśmy, opiniując pewne rzeczy. O ile sobie dobrze przypominam, część osób mianowanych na stanowiska pełniących obowiązki dyrektora nie ma ani stażu pracy, ani aplikacji kontrolerskiej zakończonej egzaminem. Ubolewam nad tym, że wprowadził mnie pan wtedy w błąd. To na razie tyle, panie przewodniczący.

#### **Poseł Jan Łopata (PSL-Kukiz15):**

Szanowni państwo, panie prezesie, gdy pan poseł koreferent wygłosił swoją mowę, zakończoną tym podsumowaniem, zauważyłem pewne zdziwienie. Być może wszyscy mieli prawo się zdziwić, ale nie ja. W tej Komisji pracuję już kolejny rok i powiem tak: prezesi się zmieniają, a sprawozdania są dla posłów Prawa i Sprawiedliwości nieobiektywne i nie do przyjęcia. Przez cztery lata poprzedniego prezesa – Kwiatkowskiego i teraz zaczynacie ten sam scenariusz, który ma doprowadzić do zmiany prezesa. Wtedy było to nieskuteczne, a teraz nie wiem, jak będzie. Ten scenariusz jest pisany. Chciałem podziękować za to obszerne i treściwe sprawozdanie, choć jest trochę inaczej ułożone niż w latach poprzednich. Można doczytać się wszystkiego, czego chce się doczytać. Chciałbym zwrócić uwagę państwa i zapytać pana prezesa o to, co dalej. Zadam kilka pytań i zacytuję kilka istotnych zdań z tego sprawozdania, chociażby do protokołu, aby osoby nas słuchające miały wiedzę, co jest w nim zawarte i dlaczego posłowie PiS tak przed tym sprawozdaniem się bronią. Chociażby kwestia... Tak, wynika to z tradycji, ale ona musi być na czymś budowana. Chciałem poprzeć tę opinię cytatami ze sprawozdania.

„Kontrola nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa, przeprowadzona jeszcze w 2017 r., wykazała m.in., że jednolite zasady nadzoru zostały opracowane w kancelarii prezesa Rady Ministrów dopiero po dziewięciu miesiącach od dnia zainicjowania reformy nadzoru właścicielskiego. Ponadto resorty pełniące nadzór nad spółkami nie podjęły żadnych nowych inicjatyw restrukturyzacyjnych ani nie zainicjowały żadnych wspólnych przedsięwzięć”. Dalej NIK napisała: „NIK przeprowadziła zakończoną we wrześniu 2019 r. kolejną kontrolę tego zagadnienia. Na podstawie poczynionych w trakcie kontroli pod tytułem «Sprawowanie nadzoru nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa» ustaleń NIK oceniła, że rozpoczęta w 2017 r. reforma sfery dokonywania uprawnień właścicielskich okazała się nieskuteczna, nie spowodowała bowiem zwiększenia efektywności działania spółek. Zasady nadzoru zatwierdzone przez prezesa Rady Ministrów

w październiku 2017 r. zostały wprowadzone, podobnie jak nowe zasady rad nadzorczych i zarządów spółek, w zasadzie wdrożone, chociaż wystąpiły wyjątki dotyczące spółek, w których Skarb Państwa nie miał decydującego głosu. W tym czasie sześciokrotnie zmieniany był wykaz spółek i podmiotów wykonujących w nich prawa z akcji”. To strona nr 61 tego sprawozdania. Warto się z nim zapoznać. Jeśli popatrzymy na te spółki, mając w uwadze ich wartość, z tego to wszystko się bierze – ten nadzór właścicielski i wartość spółek Skarbu Państwa, czyli naszych, należących do obywateli.

Jeśli chodzi o inny aspekt, interesuje mnie rewolucyjnie zmieniony system finansowania jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. O ile te jednostki funkcjonujące w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym zostały wedle oceny NIK wzmocnione dzięki zasileniu finansowemu, co zwiększyło efektywność działania i polepszyło bazę sprzętową, to jeśli chodzi o pozostałe jednostki, to absolutnie tak nie jest. Uwaga końcowa brzmi w ten sposób: „W tym kontekście NIK zwróciła uwagę na brak jednolitych zasad określających kolejność zaspokajania potrzeb sprzętowo-szkoleniowych, w oparciu o które mogłyby być racjonalnie rozdysponowane pochodzące z licznych źródeł środki publiczne na działalność OSP”. Mogę panu prezesowi powiedzieć poza mikrofonem, jak to się odbywa. Jestem członkiem OSP i wiem, jak to się odbywało, które jednostki otrzymywały, a które nie mogły doпросić się dofinansowania.

Chciałem poruszyć jeszcze jedną kwestię – z obszaru rolnictwa, w podobnym stylu. Chodzi o zmianę w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Agencja Rynku Rolnego oraz Agencja Nieruchomości Rolnych – utworzenie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa zostało nierzetelnie przygotowane i nienależycie wdrożone, co niekorzystnie wpłynęło na sytuację pracowników wspomnianych podmiotów, ład organizacyjny i stan zatrudnienia nowych struktur. Najwyższa Izba Kontroli dalej napisała: „Nie wskazano kryteriów przyjmowania pracowników do KOWR, nie uregulowano kwestii ochrony przed zwolnieniami osób, szczególnie w trudnej sytuacji życiowej, w wieku przedemerytalnym czy też kobiet w ciąży”. Tak się działo. To stwierdzenie faktu i potwierdzenie tego, że koledzy z Prawa i Sprawiedliwości tego sprawozdania nie chcą przyjąć.

Dziękuję za obiektywizm. To, co zaobserwowałem, zostało zawarte w tym sprawozdaniu. Wraca pytanie, które postawiłem na początku – co dalej? Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła taką sytuację. Czy będziemy ponawiali kontrolę? Czy macie jakieś pomysły, jak z tego wybrnąć? Jak ma dalej być? Dziękuję bardzo.

### **Posel Janusz Śniadek (PiS):**

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie mam pytań do pana prezesa, ale chciałbym mocno i kategorycznie zaprotestować przeciwko powtarzaniu nieprawdy – aby nie mówić dobitniej – przez pana posła Koperskiego. Byłem w dniu dzisiejszym w Państwowej Inspekcji Pracy na dużym zebraniu kierownictwa inspekcji, dyrektorów regionalnych, z udziałem pana Wiesława Łyszczka, prowadzonym przez nowego szefa – Andrzeja Kwalińskiego, z udziałem pani minister Małag i dyrektor Centralnego Instytutu Pracy profesor Koradeckiej. W bardzo ładnej formie odbyły się podziękowania. Były kwiaty i takie rzeczy. Po tym spotkaniu poprosiłem o spotkanie główną księgową PIP, Wiesława Łyszczka, byłego szefa, i Andrzeja Kwalińskiego. Usiedliśmy sobie w gabinecie i troszkę porozmawialiśmy o tych nagrodach. Jest tak, jak wcześniej mówiłem przez internet. Ubolewam, że pan poseł Koperski w ogóle nie przyjął do wiadomości tego, co wówczas mówiłem. To absolutnie się potwierdziło i za chwilę będę miał to lepiej udokumentowane i na piśmie. Prawda jest taka, że co roku NIK bada wykonanie budżetu PIP, w tym kwestie funduszu premiowego. To obszerne badanie, z którego sporządzane jest sprawozdanie i przekazywana jest informacja. Od 2010 r. zaczął się temat, że formuła, w której to pani marszałek Sejmu, której w pewnym zakresie podlega PIP, rozdysponowuje nagrody, jest niewłaściwa, gdyż budżet PIP nie może być przez nią rozdysponowywany. Od tamtego momentu rozpoczęła się praktyka, przez pięć kolejnych lat, że szef PIP przyznawał nagrody swoim zastępcom, a jeden z nich przyznawał szefowi. To było takie rozwiązanie krzyżowe. Dopiero od 2015–2016 roku, gdy szefem PIP został świętej pamięci Roman Giedroń, powołano gremium kolegialne składające się z członków zarządu, szefów, ścisłego kierownictwa oraz kilku dyrektorów generalnych – nie pamiętam dokład-

nego nazewnictwa. To najważniejsi szefowie pionów, gremium kolegialne. Przez ostatnich pięć lat to gremium przyznaje nagrody poszczególnym osobom. Z decyzji w sprawie konkretnych osób zainteresowani się wyłączają, nie biorą udziału w głosowaniach.

Ma to dość dziwny charakter, ale ta formuła nagród jest pewną formą wyrównania wynagrodzeń ścisłego zarządu do dyrektorów. Pani główna księgowa wykazała, że *de facto* zarabia więcej od szefa Państwowej Inspekcji Pracy i kilku innych dyrektorów. Formuła nagród jest ściśle zdefiniowana. Fundusz nagród nigdy nie był przekroczonej. Najwyższa Izba Kontroli to badała. To jest ściśle kontrolowane. Niedługo będę miał dokumentację rozpisaną na wszystkie lata. Umówiliśmy się, że poszukamy rozwiązania, które przekazemy do pani marszałek. Myślę, że skonsultuje to ona również z Najwyższą Izbą Kontroli. To dużo szerszy problem. Aby dobrze rozwiązać tę sprawę, trzeba zająć się kwestią nagród i uposażeń dla całej erki. To kwestia rozwiązań ustawowych. To sprawa na lata. Umówiłem się, że spróbujemy zaproponować szybkie i sensowne rozwiązanie, aby uciąć całkowicie tego rodzaju spekulacje i nieprawdziwe oskarżenia. Do tej pory traktuję to jako przejaw emocji, ale jeśli pan po raz kolejny powtórzy te nieprawdy, to po prostu nazwę to kłamstwem. Teraz ma już pan taką wiedzę, przekazuję ją panu po raz kolejny i w sposób udokumentowany chciałbym definitywnie, aby w przestrzeni publicznej te nieprawdziwe informacje, dyskredytujące PIP, więcej nie funkcjonowały. Przepraszam.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Nie ma za co. Proszę państwa, kwestia funkcjonowania PIP to odrębny temat, który będziemy mieli okazję poruszyć na naszych kolejnych posiedzeniach. Czy pan przewodniczący chce zabrać głos w sprawie nowych kwestii? *Ad vocem* charakteryzuje się bardzo krótką i zwięzłą formą. Bardzo proszę.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

W związku z tym, że pan przewodniczący Śniadek tak bezpośrednio się do mnie odniósł, chciałbym, aby powiedział konkretnie, w czym się myliłem. Nie było nagród? Nie ma funduszu nagród? Gdzie było to przekłamanie?

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Prezes sam sobie nigdy nie przyznawał nagród.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Pan przewodniczący Śniadek sam powiedział, że zastępca dawał prezesowi PIP, a prezes zastępcy.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie pośle, pomylił się pan, gdy powiedział pan, że pan Łyszczek sam sobie przyznał nagrodę.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Rozumiem. Przyjmuję tę uwagę. Zastępca przyznał mu nagrodę.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Teraz chyba przyznaje nagrody kolegium, w skład którego wchodzi zastępcy. To sprawa do wyjaśnienia, jak powiedziałem, na naszych spotkaniach.

Proszę bardzo, pan poseł Wojciech Saługa.

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Jedno zdanie. Coś jednak jest na rzeczy, skoro pan przewodniczący Śniadek mówi, że trzeba opracować nowy system przyznawania nagród. Pan Łyszczek w takich okolicznościach podał się do dymisji, że ćwierkają, że sami go do tego nakłoniliście.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Pan prezes Łyszczek podał się do dymisji ze względów osobistych.

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Tak, po wizycie u wicemarszałka Sejmu.

Panie przewodniczący, pan Michał Gramatyka stracił łączność.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Tak, patrzył na mnie od początku posiedzenia. Nie wiedziałem, czy to jest jakaś forma presji, ale widzę, że po prostu chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Chciał zabrać głos. Dość uważnie przeczytał, może nawet całe, to dość spore opracowane i ma kilka pytań. Jeśli mogę, je odczytam.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Pan poseł Gramatyka osobiście tego nie może zrobić?

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Napisał do mnie, że stracił łączność, siadła mu bateria.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Ale wszystko tam na miejscu jest w porządku, na Śląsku?

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Nie wiem, czy jest na Śląsku.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Proszę bardzo.

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Czym jest spowodowany spadek współpracy NIK z innymi organami kontroli w 2019 r.? W 2017 r. liczba kontroli wspólnych wyniosła 518, w 2018 r. – 146, a w 2019 r. – tylko 40, przy 70 zaplanowanych. Z jakiego powodu jedynie 1,5% spraw zgłaszanych w trybie skarg i wniosków w 2019 r. zakończyło się kontrolami? Czy to były kontrole planowane, czy doraźne? Jaki jest stan realizacji wniosków pokontrolnych na chwilę obecną? Do końca marca 1/4 wniosków nie została zrealizowana. Dlaczego do sprawozdania dołączono erratę? Dlaczego nie wprowadzono korekty oczywistych omyłek drukarskich przed oddaniem do druku? W ilu posiedzeniach Komisji uczestniczyli przedstawiciele NIK? We wstępie wskazano, że w 284, a w tabeli nr 19 na stronie 218 jest ich dwa razy więcej, czyli 593. Z jakiego powodu pojawia się ta ogromna rozbieżność?

Jeszcze mam uwagę do pana przewodniczącego. Zawsze w przypadku takiego sprawozdania pan prezes przychodził wraz z gronem zastępców. Mówienie, że był pan twórcą administracji skarbowej i się pan z tego wyłącza – rozumiem. Ale zawsze był jakiś wiceprezes, który mógłby nam na to pytanie odpowiedzieć. Dlaczego pan prezes nie jest obecny wraz z zastępcami, aby móc odpowiedzieć na dręczące nas wątpliwości i pytania?

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dobrze. Grono współpracowników pana prezesa jest dziś dość liczne. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania i ustosunkowanie się do koreferatu, tak jak państwo uważają.

**Prezes NIK Marian Banaś:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zwrócę uwagę, że dziś rozpatrujemy sprawozdanie za 2019 r. W roku 2019 przez osiem miesięcy funkcję prezesa sprawował kto inny. Odpowiadam tylko za cztery miesiące.

Wracając do kwestii KAS, o której pan wspomniał, miałbym prośbę, aby był pan bardziej dociekliwy, jeśli chodzi o jej sukcesy i dokonania. Dzięki tej reformie, mojej inicjatywy i autorstwa, do budżetu wpłynęło ponad 100 mld zł dodatkowych środków w okresie jej funkcjonowania. To mówi samo za siebie i pokazuje, jak łatwo mogliśmy realizować wszystkie programy społeczne Prawa i Sprawiedliwości.

Jeśli chodzi o różnice w zapisie, kontrolowaliśmy nie tylko Ministerstwo Finansów, ale również inne jednostki w terenie. Powoływanie się na zapisy z wystąpień nie jest trafne. Informacja dotyczy zbioru wszystkich wystąpień i ustaleń, które miały miejsce nie tylko w Ministerstwie Finansów, ale też w pozostałych jednostkach.

Odnosząc się do kwestii społecznej roli mojego syna – po pierwsze, jest to wysokiej klasy fachowiec z dużym doświadczeniem, jeśli chodzi o zarządzanie. Będę korzystał z tego doświadczenia w razie potrzeby. To rola społeczna, nieodpłatna, rzadko z niej

korzystam, ale korzystam zgodnie z przepisami. Jest rozporządzenie, są do niego załączniki i w miarę potrzeby będę powoływał innych fachowców z dziedzin, które będą potrzebne do lepszej pracy w naszej instytucji, czyli w Najwyższej Izbie Kontroli. Taka jest nasza rola. To dodatkowa wartość, która ma sprawić, że będziemy lepiej zarządzali, mieli większe sukcesy w realizacji naszej pracy.

Kolejna kwestia – wnioski *de lege ferenda*. Tych wniosków było 77 i dotyczyły 58 ustaw, 18 rozporządzeń oraz 1 innego aktu prawnego – obwieszczenia ministra zdrowia do wykazu podmiotów, które przeprowadzają weryfikację wyników badań laboratoryjnych dla celów nadzoru epidemiologicznego. Niezrealizowanych wniosków jest 68, a 3 są w trakcie prac legislacyjnych prowadzonych przez Radę Ministrów lub właściwych ministrów. Ponadto 6 wniosków zrealizowano, z tego 4 częściowo, a 2 w pełni. Nie mamy wpływu jako NIK, aby przymusić taką czy inną instytucję. Składamy wniosek, mamy do tego uprawnienia. Od instytucji, do których się zwracamy, zależy, czy wniosek realizują, czy nie.

Odnośnie do spadku współpracy z innymi organami – to kwestia zapotrzebowania. Są sytuacje, gdy trzeba głębiej współpracować z innymi instytucjami. Wtedy statystyki rosną. W zależności od tematów kontroli i jej obszarów ta liczba może spaść. To nie jest sprawa, która wynikałaby z naszej niechęci do współpracy. Jak najbardziej chcemy, ale wynika to z zapotrzebowania i specyfiki kontroli obszarów i podmiotów, które sprawdzamy.

Kwestia p.o. dyrektorów – jest możliwość, że przez jakiś okres mogą pełnić funkcję osoby, które nie są dyrektorami, tylko pełnią obowiązki. Nie oznacza to, że nie mają kompetencji, że nie są sprawni i nie wypełniają zadań, jak należy. Przyjdzie moment, gdy rozpiszemy konkursy. Trwa okres sprawdzania, abyśmy mogli z pełną odpowiedzialnością podjąć decyzję, czy dana osoba spełnia wymogi. Przez to, że nie było konkursów, mogliśmy osiągnąć wyniki, z których wszyscy się cieszyliśmy i nadal cieszymy. W obecnej sytuacji istnieje konieczność mianowania dyrektorów w drodze konkursów – będziemy to robili wtedy, gdy uznamy, że jest czas, aby takie konkursy rozpisać. Póki co korzystamy z możliwości mianowania osób na stanowiska p.o. dyrektorów, co jest jak najbardziej legalne.

Jeśli chodzi o wniosek, który zgłosił pan poseł, aby nie udzielić absolutorium – prośbę państwa, wszystkie komisje sejmowe pozytywnie rozpatrzyły nasze sprawozdania. To od państwa zależy. Ja składam wniosek, jak najbardziej zasadny, aby pozytywnie rozpatrzeć to sprawozdanie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Bardzo proszę, kto pierwszy się zgłosił? Bardzo proszę.

**Prezes NIK Marian Banaś:**

Chciałem jeszcze dokończyć odpowiedź dla pana posła. Oczywiście dalej będziemy planowali kontrole w obszarach, gdzie dzieje się coś niedobrego, gdzie wnioski nie są realizowane. Będziemy informowali adresatów i opinię publiczną w tym zakresie, bo tylko takie mamy możliwości.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Pan poseł Wojciech Saługa.

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Niezwykle cenię spryt pana prezesa. Odpowiedź, że były jeszcze jakieś inne kontrole i dokumenty, na których bazujecie ocenę działania Krajowej Administracji Skarbowej – proszę, aby mi pan przesłał na piśmie, jakie to inne dokumenty opisywały tę sprawę. Rozumiem, że ten ktoś, kto pisał to sprawozdanie, wysnuł taki wniosek z części wspólnych – sprzeczny z wystąpieniem pokontrolnym ze stanu organizacji Krajowej Administracji Skarbowej.

Jeśli chodzi o mianowanie ludzi, nikt panu nie odbiera jako szefowi instytucji prawa mianowania takich ludzi, jakich pan sobie chce dobrać do zespołu. Zapytałem pana o konkretne rozwiązania i wprowadził mnie pan w błąd. Co do mianowania ludzi na p.o. dyrektorów – uczciwie byłoby, gdyby pan powiedział, że ludzie, których chce pan awansować, nie mają uprawnień kontrolerskich i nie mogą z tego powodu wygrać kon-

kursu na stanowisko dyrektora, dlatego są powołani jako pełniący obowiązki. To byłaby prawdziwa odpowiedź i nie miałbym pretensji. Wtedy mi pan mówił, że to wcale nie o to chodzi, że konkursy będą itd.

Panie przewodniczący, większość sejmowa traci zaufanie do instytucji, która powinna być obdarzona największym zaufaniem. To największy grzech tej większości, która odpowiada dziś za to, kto i co robi w Najwyższej Izbie Kontroli. Sami to potwierdzacie, wnioskując o to, aby nie przyjąć tego sprawozdania. Mam dylemat, bo przez osiem miesięcy był jeszcze pan prezes Kwiatkowski i chciałoby się przyjąć to sprawozdanie, a cztery miesiące obejmują rządy pana Banasia – i chciałoby się nie przyjąć tego sprawozdania. Generalnie od powołania pana Banasia na funkcję prezesa wokół NIK dzieją się rzeczy, które wcześniej na taką skalę się nie działy. Uważam, że to wasz problem do rozwiązania – mówię do Prawa i Sprawiedliwości. Nie będę brał udziału w głosowaniu. Róbcie sobie z tą sytuacją, panowie i panie, co chcecie. Macie problem, tolerujecie pewne rzeczy, nie zwracacie uwagi. Jeszcze raz powinniśmy wystąpić do marszałka Sejmu o unieważnienie tego zarządzenia. Pan prezes powiedział, że syn jest wysokiej klasy fachowcem. Nie wiem, czy większość sejmowa i pan przewodniczący też tak to oceniają. Sam fakt zatrudniania najbliższej rodziny od lat uznawany jest za naganny, ale być może standardy w kraju się zmieniają. Tolerujecie to. Miał być plan A, B, C – żadnego planu nie ma. Przeciągacie linę, jak w koalicji. Bardzo ciężko ustosunkować się do tego, co się dzieje. Zostawiam to większości sejmowej. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Proszę.

**Poseł Janusz Śniadek (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zwracam się do pana prezesa. Podobnie jak pan poseł Saługa odczuwam ogromny dyskomfort w tej sytuacji. Odwołam się do jego słów na początku, gdy stwierdził, że prezes NIK powinien być jak żona Cezara. Nie użył tych słów, ale dosłownie powinien być poza wszelkimi podejrzeniami. Dla mnie jako posła PiS sytuacja, w której krótko po wyborze i nominacji na prezesa NIK wyniknęły pewne niejasności majątkowe, jest bulwersująca. Te kwestie nie zostały do końca wyjaśnione, ale pozostawiam przyczyny tego bez komentarza. Podobnie pan poseł Łopata odwoływał się do zaszłości i mówił, że zna historię. Tak było w poprzedniej kadencji. Pewne zarzuty, wręcz karne, wobec poprzedniego prezesa były jasne. Wówczas nie mieliśmy poważniejszych zarzutów, wręcz superlatywy. Tak jest w tych wszystkich opiniach poszczególnych komisji, które mamy – jest ich 28. W przypadku 2–3 komisji ta materia się wymyka z ich kompetencji i nie są uwzględniane w sprawozdaniu, nie zajęły stanowiska. Wszystkie pozostałe opinie są pozytywne, ale odnoszą się do działów NIK, która zajmuje się tymi obszarami. To forma pochwały dla instytucji ogółem. Z naszego punktu widzenia, podobnie jak w poprzednich kadencjach, sygnalizujemy, że nie akceptujemy sytuacji z szefem NIK, w gruncie rzeczy pozytywnie oceniając funkcjonowanie całej instytucji. Podobnie wypadałoby nam postąpić i teraz. Nie negując pozytywnego funkcjonowania instytucji jako całości, nie możemy przejść do porządku dziennego, jeśli chodzi o wątpliwości co do jej szefa. Niestety tak jest.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Proszę, pan poseł Przemysław Koperski.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Panie przewodniczący, mimo tego bezpośredniego ataku na moją osobę ze strony pana posła Śniadka trudno mi się nie zgodzić z argumentacją, którą teraz przedstawił, choć jakiś wewnętrzny żal mam, jeśli chodzi o tę pierwszą część wypowiedzi związaną z moją osobą. Trudno odmówić tysiącu inspektorom dobrej pracy i rzetelnego przygotowania materiałów oraz przeprowadzania rzetelnych kontroli. Trudno nie wziąć pod uwagę rekomendacji, które wpłynęły z poszczególnych komisji. Nie jest to dziś sąd nad prezesem Banasiem ani absolutorium czy wotum zaufania dla niego, choć tak to przedstawił w swojej wypowiedzi. Opiniujemy wniosek o przyjęcie sprawozdania przez Sejm. Wydaje się, że ta materia powinna być oceniona pozytywnie. Musimy oderwać sam dokument

i pracę włożoną w przygotowania od osoby prezesa Banasia. Gdybyśmy mieli głosować nad prezesem Banasiem, pewnie głosowanie byłoby na nie, ale w przypadku przyjęcia tego sprawozdania warto zastanowić się, czy nie głosować za. Te słowa przede wszystkim kieruję do posła koreferenta. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Skoro mówimy o posiedzeniach komisji, panie prezesie, czy na posiedzeniu Komisji do Spraw Służb Specjalnych zapytano pana, czy ma pan poświadczenie ABW z zakresu dostępu do informacji niejawnych?

**Prezes NIK Marian Banaś:**

Nie było takiego pytania. Chcę odnieść się do tego, co powiedział pan poseł. Wydaje mi się, że żyjemy w praworządnym kraju. Oznacza to, że dopóki nie są postawione zarzuty, nie ma wyroku, jest domniemanie niewinności. Wszystkie sprawy, o których państwo mówią, to medialne doniesienia i zarzuty. W przypadku poprzedniego prezesa sytuacja była zupełnie inna, bo były postawione zarzuty. Chciałem tylko zwrócić na to uwagę, jeśli mówimy o państwie praworządnym.

**Poseł Wojciech Saługa (KO):**

Tak, ciągle pojawiają się nowe wątki w dyskusji. Panie prezesie, kompetencje dyrektorów i sposób ich mianowania określa ustawa i ustawodawca. Znajdujemy się w parlamencie, na posiedzeniu Komisji. To ustawodawca zdecydował, że dyrektorzy mają być wybierani w drodze konkursu, a nie pan prezes ma decydować. Zapewne zgodnie z prawem, ale omija pan intencje Sejmu. W dużej mierze o tym dyskutujemy. Tak jak zespół doradców powinien być wymieniony z imienia i nazwiska, a pan wprowadzając zarządzenie, tego nie zrobił. Z tym się borykamy. Nie jest rolą opozycji rozstrzygnąć dziś te kwestie, ale koalicji rządzącej, która doprowadziła do takiego stanu.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Przystępujemy do głosowania. Pan poseł koreferent przedstawił wniosek o nieprzyjmowanie tego sprawozdania. Kto jest za przyjęciem tego wniosku? Proszę o przygotowanie również głosowania zdalnego. Czy jesteśmy gotowi? Zgodnie z tezą posła koreferenta – kto jest za nieprzyjęciem tego sprawozdania? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Część osób mogła nie głosować. Podaję wynik głosowania. W głosowaniu udział wzięło 9 posłów. Za było 7 osób, 1 poseł był przeciw i 1 się wstrzymał. Komisja będzie rekomendowała Sejmowi nieprzyjmowanie sprawozdania z pracy Najwyższej Izby Kontroli w 2019 r.

Jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, aby był nim pan koreferent – pan poseł Lorek. Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Dziękuję przedstawicielom Najwyższej Izby Kontroli za udział w Komisji. Nie ma sprzeciwu. Bardzo proszę pana posła o przygotowanie sprawozdania w tym punkcie na posiedzenie Sejmu. Dziękuję. Zamykam posiedzenie.